Trybunał Konstytucyjny al. Szucha 12a 00-918 Warszawa

Szanowni Państwo,

Będąc naocznym świadkiem tego, jak wielką troską i dbałością społeczeństwo w Polsce otacza swe ogródki działkowe, jestem zaszokowany niehumanitarną propozycją, aby zmusić ich użytkowników do wniesienia wygórowanych opłat, na jakie nie będą się w stanie zdobyć, w zamian za utrzymanie prawa do pozostania na tych działkach.

Działki takie są ogromnym dobrem społecznym. Umożliwiają ludziom, których inaczej nie byłoby na to stać, czerpanie radości z uprawiania ogrodu, uzyskiwania świeżych plonów i pielęgnowania całego naturalnego środowiska. W stresującej atmosferze współczesnego świata jest to doprawdy szansa na ratowanie jakości swego życia. W aspekcie psychologicznym praca na działce przyczynia się do odzyskiwania wewnętrznego spokoju i utrzymania dobrego zdrowia.

Apeluję o ponowne zastanowienie się nad tą kwestią, nim zostaną podjęte działania przeciwko właścicielom tych działek.

W Anglii, w moim kraju, coraz więcej ludzi szuka możliwości użytkowania jakiegoś kawałka ziemi. Udostępniłem nawet miejscowej ludności część mego własnego gospodarstwa, aby stworzyć im szansę uprawiania własnego kawałka ziemi w pobliżu innych robiących to samo. W ten sposób rodziny pracują na ziemi jedna obok drugiej, co daje ich dzieciom wielką szansę na doświadczanie radości obcowania z naturą na wczesnym etapie życia.

Byłoby tragedią, gdyby odebrano możliwość uprawiania działek tysiącom Polaków, jedynie dlatego, że nie stać ich na proponowaną opłatę za prawo do uprawiania ziemi. W tym przypadku państwo lub władze lokalne powinny zdecydowanie kontynuować dotowanie publicznego dostępu do użytkowania tego rodzaju działek. ROBI SIĘ TAK W CAŁEJ EUROPIE i wszyscy zainteresowani odnoszą z tego wielką korzyść.

Jakakolwiek próba zniszczenia tak cennej tradycji w imię realizowania jakiegoś komercyjnego programu rozwoju zakrawa o przestępstwo. Pieniądze to nie wszystko. Jednak dla tych, którzy mają ich bardzo mało, staje się niezwykle istotne, aby ci, którzy mają więcej, wykazali się wobec nich wsparciem i pomocą. Tej prawdzie nie sposób zaprzeczyć. Ignorowanie trudnego położenia innych przez podejmowanie działań poświęcających ludzi dla zysku, jest moralnie naganne.

Ludzie, którzy zagospodarowali te działki wiele lat temu, dokonali wielkiego dzieła. Jest naszym obowiązkiem dopomóc, aby ci, którzy użytkują je w obecnej chwili, zachowali swoje prawo do ich użytkowania i mogli je przekazać następnym użytkownikom, dla ogólnospołecznej korzyści.

Serdecznie proszę o wnikliwe przeanalizowanie tej sprawy przed podjęciem jakichkolwiek drastycznych działań. Nie wolno odbierać ludziom tak ważnej deski ratunkowej, która daje im zabezpieczenie bytowe i tak korzystnie wpływa na całokształt ich życia.

Z poważaniem,

Sir Julian Rose, Prezes

ICPPC - International Coalition to Protect the Polish Countryside, Międzynarodowa Koalicja dla Ochrony Polskiej Wsi

34-146 Stryszów 156, Poland tel./fax +48 33 8797114 [biuro@icppc.pl](mailto:biuro@icppc.pl)

[www.icppc.pl](http://www.icppc.pl) [www.gmo.icppc.pl](http://www.gmo.icppc.pl) [www.eko-cel.pl](http://www.eko-cel.pl)